

ASTERIKS I OBELIKS: MISJA CHICHIPATRA

Potężni wojownicy, Deraksix i Boromix, razem z szamanem Scithixem, zostali wezwani na dwór potężnej władczyni Chichipatry, która potrzebowała ich pomocy w wybudowaniu wielkiej świątyni dla Duronora, o którą nieszczęsna założyła się z Kratosem Cezarem. Potrzebowała ich pomocy, a dokładniej ich sekretnego wywaru zwiększającego ludzkie możliwości - gumiałka. Tylko szaman Scithix znał jego recepturę. Trójka dzielnych wojów ruszyła z misją po otrzymaniu wiadomości od nadwornego architekta, Longinabisa, któremu owa budowa została powierzona. Wszyscy od razu wzięli się do roboty, a ich czyny spisywane były przez skrybę Ziraela, który swoją drogą wyprowadził nawet długi monolog, ale nikt go nie słuchał, przez co nie wiadomo co się w nim znajdowało. Jednakże wróg nie spał. Kratos wysłał swoich najlepszych żołnierzy w celu sabotowania prac, a owi niestety znaleźli poparcie u odsuniętego od prac, poprzedniego architekta Chichipatry, Aegipopisa i jego przydupasa, Sirita(swoją drogą nie za mądry z niego typ). Mimo usilnym próbom i atakom, świątynia ukończona na czas, nikt nie został rzucony biesom na pożarcie, Kratos Cezar i Chichipatra odnaleźli między sobą miłość, a trójka wojowników mogła wrócić spokojnie do domu, nagrodzona licznymi podziękowaniami i całusami.